

14 Maja: ?wi?tego Mateusza Aposto?a

Tekst Ewangelii (J 15,9-17): Jak Mnie umi?owa? Ojciec, tak i Ja was umi?owa?em. Wytrwajcie w mi?o?ci mojej! Je?li b?dziecie zachowywa? moje przykazania, b?dziecie trwa? w mi?o?ci mojej, tak jak Ja zachowa?em przykazania Ojca mego i trwam w Jego mi?o?ci.

To wam powiedzia?em, aby rado?? moja w was by?a i aby rado?? wasza by?a pe?na. To jest moje przykazanie, aby?cie si? wzajemnie mi?owali, tak jak Ja was umi?owa?em. Nikt nie ma wi?kszej mi?o?ci od tej, gdy kto? ?ycie swoje oddaje za przyjació? swoich. Wy jeste?cie przyjació?mi moimi, je?eli czynicie to, co wam przykazuj?. Ju? was nie nazywam s?ugami, bo s?uga nie wie, co czyni pan jego, ale nazwa?em was przyjació?mi, albowiem oznajmi?em wam wszystko, co us?ysza?em od Ojca mego.

Nie wy?cie Mnie wybrali, ale Ja was wybra?em i przeznaczy?em was na to, aby?cie szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwa? - aby wszystko da? wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imi? moje. To wam przykazuj?, aby?cie si? wzajemnie mi?owali.

«To wam powiedzia?em, aby rado?? moja w was by?a i aby rado?? wasza by?a pe?na»

+ Rev. D. Josep VALL i Mundó

(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj Ko?ció? wspomina dzie?, w którym Aposto?owie wybrali ucznia maj?cego zast?pi? Judasza Iskariot?. Jak trafnie mówi Jan Chryzostom w jednej ze swoich homilii, w momencie wybierania osoby na odpowiedzialne stanowisko mo?e wyst?pi? rywalizacja lub doj?? do k?ótni. Dlatego te? ?w. Piotr «nie bierze pod uwag?

zazdrości, która mogła wystąpić», pozostawia to losowi, boemu natchnieniu i w ten sposób udaje mu się zapobiec takiej możliwości. Dalej Ojciec Kościół mówi: «Ponieważ ważne decyzje często powodują niezadowolenie».

W dzisiejszej Ewangelii, Pan mówi Apostołom o radości, którą powinni mieć w sobie: «aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna» (J 15,11). W ten sposób, chrześcijanin, tak jak Mateusz, będzie szczęśliwy i pełen prawdziwej radości, jeżeli różne wydarzenia swojego życia będzie przyjmował z perspektywy wiary i bożego synostwa. W przeciwnym razie, będzie dawał się zwodzić fałszywemu niezadowoleniu, gwałtem zazdrościom lub różnego rodzaju uprzedzeniom. Pokój i radość zawsze są owocami oddania się pełnej działalności apostolskiej i dążeniu do wierności. Jest to logiczny a zarazem nadprzyrodzony wynik miłości Boga i ducha świętego wobec bliźniego.

Romano Guardini pisał: «ródło radości znajduje się w głębi wnętrza człowieka. (...) Tam mieszka Bóg. Wtedy radość się rozszerza i nas rozświetla. Wszystko, co pięknie postrzegane jest z całym blaskiem». Kiedy jesteśmy radośni, powinniśmy umieć modlić się jak św. Tomasz Morus: «Panie, obdarz mnie zmysłem humoru, ażebym zaznał w życiu trochę szczęścia i innych dóbr, nim obdarzysz». Pamiętajmy też o tym, o co prosiła św. Teresa od Jezusa: «Boże, wyzwól mnie od wiatych o smutnych twarzach, bo wiaty, który jest smutny, to smutny wiaty».

Myśli na dzisiejszą Ewangelię

- «Z rzeczywistości, które zna dusza, mowa Boża potajemnie wzbudza miłość, której nie zna» (św. Grzegorz Wielki)
- «Chrześcijańskie powołanie to to: trwa w miłości Boga. Relacja miłości między Nim a Ojcem jest relacją miłości między Nim a nami» (Franciszek)
- «Jezus czyni miłość przedmiotem nowego przykazania. Umiełowawszy swoich 'do końca' (J 13,1), objawia miłość Ojca, którą od Niego otrzymuje. Uczniowie miłujcie się wzajemnie, naśladując miłość Jezusa, którą także sami otrzymujecie. Dlatego Jezus mówi: 'Jak Mnie umiłowacie'»

Ojciec, tak i Ja was umi?owa?em. Wytrwajcie w mi?o?ci mojej! ' (J 15,9). I jeszcze: 'To jest moje przykazanie, aby?cie si? wzajemnie mi?owali, tak jak Ja was umi?owa?em' (J 15,12)»
(Katechizm Ko?cio?a Katolickiego, nr 1.823)